

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok II

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Św. Rocha № 3, telefon № 10-06 i 2-73

Nr. 64 (135)

WOJCIECH STPICZYŃSKI

Świetlista gwiazda Genjuszu Marszałka

Imieniny Marszałka są świętem olbrzymiej, wartkiej, wysiłkiem rozdręganego nad wykuwaniem, w odczuciu Narodu i rzeczywistości materialnej, nowej Polski, — pracy, która i co do treści i do formy jest w generalnych zarysach, z ducha Józefa Piłsudskiego.

Świetlista gwiazda Jego geniuszu, rozjaśniająca firmament polski, budzi coraz głębsze pokłady wiary w szczęśliwość i płodność dla życia narodowego przeżywanego doby wielkiego przełomu. Rzucając blask światły na perspektywę przyszłości, pograża w pomroce przeszłość, ku której tak wiele odwracało się trwożliwych serc. Budząc wiarę, wskazuje ona drogę dla celowego zbiorowego wysiłku w walce z przeciwnościami losu i oporem materji, z której dłoń ludzka układać musi pracowicie podwaliny szczęścia.

Jesteśmy w marszu. Jak nigdy może, zawrotne jest dzisiaj jego tempo. Jak nigdy może, burzliwość czasów wycisnęła na czołach ludzkości piętno powagi. Patrząc na nią, nikt nie domyśliłby się, że jeszcze tak niedawno gościł na jej ustach niefrasobliwy uśmiech. Idzie ona dzisiaj, w niezliczonych szeregach, jak potężna armja upartych zdobywców, w nieustannej walce z siłami natury, z zasypującymi drogi gruzami zniszczonych przez burze wojenne i przewroty wczorajszych układów i podwalin życia, z nieporozumieniami w swojej zbiorowej duszy, jej małostkami, antagonizmami, zawiściami, — w których pograżona została wspólnota celów, a wraz z nią zrozumienie konieczności wspólnoty norm, zarówno gdy chodzi o rozkład ofiar, jak i przywilejów.

Oto jakże trudne warunki naszego polskiego marszu, — oto jak nadludzko skomplikowane warunki pracy dla Tego, który nim kieruje.

Lecz przecież idziemy szybkimi krokami naprzód, a gdy to stwierdzamy, oddajemy hołd i przewodnikowi, i masie pielgrzymów.

Cóż za migawkowa w rachunku dziejowym miara czasu: — rok, jeden rok. A jednak bez żadnego wysiłku, na pierwszy już rzut oka widzimy, że jesteśmy dziś w innym miejscu, niż byliśmy przed rokiem, — żeśmy się znacznie oddalili od chaosu przeszłości i zbliżyli do celu naszego narodowego życia na dobę bieżącą.

Cóż jest tym celem, jak nie wydobycie z zepsucia wieku XVIII-go, z hańby wieku XIX-go, szlachetnych wartości duszy polskiej, twórczych czynników geniuszu naszej rasy, — jako tworzywa odrodzonej Polski, i zapewnienia temu tworzywu takich warunków rozwoju, by Rzeczpospolita była z ducha wielka, z siły potężna.

Pełpały się w naszej polskiej wieży Babel języki, skłóciły pojęcia, — wypelzła z wielu ludzi słabość wszelka i serca lekliwość i namietności zapalczywość.

Wielkie procesy dziejowe mają zawsze swoich morderców, wielkie sprawy swoich pomniczycieli. Albo wiem mądra rzecz jest zawsze w człowieku. W człowieku małym — mała miara; wielkości nie mogąc ogarnąć, — nie chce jej uznać, — nie mogąc zrozumieć — będzie się na nią gniewać. Ośchłość serca każe mu wierzyć tylko w swój rozum, a rozum zawodzi, jako jedyny miernik stających się zjawisk wielkich i przyszłości, których ocena jest w znaczącej mierze dziełem intuicji płynącej z rozumu i uczucia. Kto

więc nie czuje, prócz watości swoich czupurnych ambicji, niczego nie rozumie, — jest ziarnkiem piasku

miotanym przez wichrów zmiennych kapryśnych podmuchy.

Całe wieki trwała walka ruchli-

wych ziarn piasku z majestatycznym monumentem Sfinksa. Atakowały zawzięcie jego granitowe kształty,

JERZY ŻULAWSKI

Synkowie moi!

Synkowie moi, poszedłem w bój,
Jako wasz dziadek, a ojciec mój,
Jak ojca ojciec i ojca dziad,
Co z Legionami przemierzył świat
Szukając drogi przez krew i blizny,
Do naszej wolnej Ojczyzny.

Synkowie moi, da nam to Bóg,
Ze spadną wreszcie kajdany z nóg,
I nim wy męskich dojdziecie lat
Jawą się stanie co śnił wasz dziad;
I nim wy męskich dojdziecie sił
Jawą się stanie, co ojciec śnił.

W dniu Imienin Wodza Narodu

i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

przyłączamy głos serc naszych do milionów życzeń,

Białystok, 19 marca 1931 r.

złożonych przez cały Naród.

Wydawnictwo
„Głosu Ziemi Białostockiej”

W dniu wczorajszym Redakcja i Administracja „Głosu Ziemi Białostockiej” wysłała na Maderę do Marszałka Piłsudskiego depezę z życzeniami.

Z OBRAD SENATU

Polska jako bojownik pokoju

WARSZAWA 18.III. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Senatu Izba ratyfikowała szereg umów międzynarodowych, między innymi umowy z Niemcami. Zagajając dyskusję, p. min. Zaleski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym podkreślił pokojowe tendencje polityki polskiej.

Na dzisiejszym I-szem posiedzeniu Senatu Izba przystąpiła do rozpatrywania 26 projektów ustaw o przewłaszczeniu nieruchomości państwowych, które referował sen. Zaczek. Komisja wniosła tylko zmianę do jednej z ustaw, dotyczącej sprzedaży zbędnych budynków w pow. poznańskim.

Projekty dotyczą przede wszystkim transakcji sprzedaży ulgowej lub darowizny na cele oświatowe i wyznaniowe. Drugą grupę stanowią przewłaszczenie na cele użyteczności powszechnej, Trzecią — są sprzedaż nieruchomości, zbędnych dla Skarbu. Czwartą grupą są zamiany gruntu, względnie budynków. Wszystkie powyższe projekty ustaw przyjęto zgodnie z propozycjami Komisji.

Po referacie sen. Rollego, przyjęto projekt ustawy o przyłączeniu pow. turczańskiego do województwa lwowskiego.

Z kolei sen. Drucki-Lubecki referował projekt ustawy o samostnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich. Komisje administracyjna i skarbu-budżetowa wprowadziły do tego projektu szereg poprawek. Poprawka pierwsza merytorycznie postanawia, że podatek 25 gr. od hektara może być pobierany tylko na ukończenie inwestycji, rozpoczętych przed 1.IV druga poprawka postanawia, że ustawa ta jest tymczasowa i obowiązuje tylko do dnia 31 marca

1934 r. Wniosek mniejszości sen. Głabińskiego opiewa, że nie należy podatku wyrównawczego rozciągać na te województwa, gdzie on dotychczas nie obowiązywał.

Po przemówieniach sen. Wasiutyńskiego (Klub Narod.), Tullie, Makucha i Meisnera przemawiał wiceminister Spraw Wewn. Korsak, który podkreślił, że w Senacie została ta ustawa gruntownie przepracowana, że podczas kryzysu ciężary należy rozłożyć także na objekty dotąd nieponoszące tego ciężaru, ażeby ulżyć wszystkim innym. Minister uważa, że gminom

wiejskim trzeba dać możliwość ustanowienia pewnych samoistnych podatków, gdy gospodarują one oszczędnie, albowiem w reprezentacji gminnej zasiadają przeważnie sami płatnicy podatku. Mówca nie widzi powodów, któreby mogły odwieść Senat od przyjęcia poprawionej obecnie ustawy.

Po przemówieniu sprawozdawcy, senatora Druckiego-Lubeckiego odrzucono poprawki senatora Głabińskiego i Tullie i przyjęto projekt ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję.

Protest Polski przeciw prowokacjom czeskim

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA, 18.III. Niebywała kampanja, prowadzona przez prasę czeską przeciwko Polsce, doprowadziła do oficjalnych kroków powziętych przez naszego przedstawiciela dyplomatycznego w Pradze. Na skutek artykułów w „Narodnich Listach” i „Prawie Ludu”, atakujących w obelżywy sposób najwyższych przedstawicieli naszego Państwa, jak również

armję polską i poselstwo, poseł Grzybowski założył w czeskim Ministerstwie spraw zagranicznych energiczny protest, na skutek którego czeski minister Krofta wyraził swoje ubolewanie z powodu ukazania się wzmiankowanych artykułów i zapewnił, że Ministerstwo poczyni kroki, aby w przyszłości takie napaści nie były możliwe.

Akademia Młodzieży Demokratycznej

WARSZAWA, 18.III. (PAT) W dniu 19 marca b.r. Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej urządził jak ubiegłego roku w sali Rady miejskiej wielką akademię mł. dziezy szkół wyższych i średnich, wojskowej, robotniczej i

szkolniczej ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Miedzy innymi, przemówienie wygłosił poseł Jadzejewicz — prezes Klubu parlamentarnego BBWR.

Wszyscy frontem do morza

miotaly się nań rozpaczliwie a wytrwale, chciały zasypać, przed światem ukryć, a jednak nie zasypały.

Albowiem przyszłość sprzymiera się zawsze z wielkością rzeczy i ludzi, i odnajdzie je w powodzi piasku, i uwalni szuflę sprawiedliwości dziejowej od inwazji sypkiej małości, z której nigdy nic nie wyróźnie, nic nie powstanie, nic nie pozostanie.

Piaski opozycji nie pochłona ani wielkości dokonujących się spraw naszej ojczyzny, ani ducha niemi kierującego, Marszałka Piłsudskiego.

Nie ukryją również tej prawdy, że przed rokiem staliśmy jeszcze w centrum t. zw. kryzysu parlamentaryzmu, wobec rozbięcia Sejmu na atomy partyjnej bezsily i bezpłodności, wobec którego — to zjawiska obumierały nadzieje ujęcia rzeczywistości polskiej w ramy zdrowego ustroju, — a dzisiaj mamy już za sobą nieszczeście i płynące zeń trwożę i niepokoje. Jedni z pierwszych w Europie wyszliśmy z kryzysu rozbięcia na stały grunt współdziałania, szarmonizowania władzy wykonawczej z ustawodawczą i obydwu z wolą narodu, kosztem ograniczenia anarchicznego rozpasania indywidualizmu o mocnem zabarwieniu prywatną, na rzecz wspólnych i niewątpliwych interesów narodu Rzeczypospolitej.

Inna jest melodia przesympających się piasków, niż dokonujących się czynów. Inne też wprawiają je w ruch siły. Pierwszym wystarcza wicher porywistych nastrojów, drugie rodzą się z geniuszu i woli ludzkiego serca i umysłu.

Przeto my, idący naprzód, składamy hołd wszystkim uczuć męskich i wszystkich serca odruhów najlepszych Temu, co połączył w sobie najwysokie szczyty geniuszu i woli, — Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Ze świata

Maszyny piekielne na ulicach Belgradu

BELGRAD. W dniu wczorajszym na ulicach miasta wybuchnęły trzy maszyny piekielne, nie czyniąc większych szkód. Przy badaniu zawartości czwartej maszyny, znalezionej w ulicznym koszu na śmiecie, nastąpiła eksplozja, której siłą został raniony ciężko ekspert mjr. Rekalovic.

Z całej Polski

Reorganizacja kierownictwa lotnictwa

Przy Ministerstwie Spraw Wojskowych zostanie utworzone w ciągu wiosny samodzielne kierownictwo lotnictwa wojskowego. Dotychczasowy departament aeronautyki zostanie skasowany. Sprawami lotnictwa cywilnego kierowałby nadal wydział lotnictwa cywilnego w Ministerstwie Komunikacji.

Pomnik Wilsona stanie w Poznaniu

Wczoraj przybył do Poznania odlew pomnika prezydenta Wilsona, wykonany przez sławnego rzeźbiarza Goltzuma Birguma, na zamówienie Ignac go Paderewskiego. Pomnik ten stanie w parku im. Wilsona

W powrotnej drodze z ralda lotniczego

WILNO, 18.III. Wczoraj z rana wystartowały z Porubanku awionetki por. Zwirki i mjr. Długoszewskiego, wracające z Tallina. Kpt. Halewski wyjechał pociegiem do Warszawy. Czwartki lotnik Szulewski przebywa dotychczas w Tallinie, oczekując przybycia mechaników z częściami do naprawy samolotu.

Sensacyjny projekt podziału Prus Wschodnich

Rewelacje francuskiego dziennikarza

Niedawno sygnalizowaliśmy artykuł, który ukazał się na łamach paryskiej „Revue de Paris” w sprawie Prus Wschodnich. Autor tego artykułu dowodził, że nie kwestja „korytarza” pomorskiego domaga się wyświeślenia, lecz sprawa Prus Wschodnich winna być tematem rozważań i dyskusji międzynarodowej.

Tego samego zdania jest autor interesującego artykułu, jaki pojawił się we wskrzeszonym co dopiero czasopiśmie „Revue des Nationalites et des minorites nationales”

(które założone było w Paryżu w r. 1912 pod nazwą „Annales des Nationalites” przez p.p. Gabrysa i J. Pélissier'a). Artykuł ten pod nagłówkiem „Korytarz czy Prusy Wschodnie” wychodzi z założenia, że „nie korytarz, lecz Prusy Wschodnie stanowią ranę rozdartą w boku Europy i póki rana ta nie zostanie zagojona, Europa nie zagna prawdziwego pokoju”.

Tezy tej broni autor (kryjący się pod pseudonimem „Homme de Versailles”) w obszernym wywodzie wykazującym, jak wielkie niebezpieczeństwo przedstawia dla pokoju Europy utrzymanie przy Rzeszy Niemckiej Prus Wschodnich.

które już w zaraniu swej historii grały rolę placówki wypadkowej, a obecnie służą za pretekst do wysuwania żądań rewindykacyjnych, nie znających żadnych granic. Autor cytuje tu opinie „Revue des deux Mondes” (z dn. 15.X. 1930), iż „nie zwrócono należytej uwagi na fakt, że Niemcy nigdy nie określili granic swych rewindykacji na wschodzie; w rzeczywistości chcą odebrać to, co utracili: „korytarz, poznańskie i Górny Śląsk, ponadto ambicje niemieckie sięgają znacznie dalej na wschód”. Dalej cytuje autor informacje paryskiego „Journal'a” na temat fortyfikowania Prus Wschodnich, które służą mają do wzmocnienia wschodnio-pruskiego „bastionu”, w wojennym pochodzie niemieckim na wschód. „Póki ten bastion niemiecki istnieje będzie nad Bałtykiem, póty wschód Europy jak i cała Europa nie znają pokoju, ponieważ Niemcy mimo srogiej lekcji, jaką otrzymali podczas wojny światowej, nie nauczyli się niczego i niczego nie zapomniały. Obecnie przygotowują nową wojnę, jeszcze bardziej okropną i okropniejszą niż ostatnią, współpracując w tym celu z Rosją Sowiecką.

Jedynym środkiem zapobieżenia temu stanowi rzeczy jest — zdaniem autora — odebranie Prus Wschodnich Niemcom i podzielenie ich pomiędzy Polskę a Litwę.

Podczas gdy Niemcy żądają Pomorza wyłącznie na podstawach geograficznych, podział Prus Wschodnich pomiędzy Polskę a Litwę poparty byłby argumentami ekonomicznymi, gdyż porty wschodnio-pruskie posiadają zaplecze polskie i litewskie. Cała południowo-zachodnia część Prus Wschodnich z ludnością około 1.200 000 mieszkańców przypadłaby Polsce, która powiększyłaby swe terytorjum o 25 tys. km.

natomiast część północno-wschodnią o powierzchni 10 tys. km., zamieszkałą przez 500 000 ludności, przypadłaby Litwie. Królewiec z okresem 2 tys. km. znajdowałby się jako wolne miasto pod kondominjum polsko-litewskim. Wzajemnie za odebranie Prus Wschodnich Liga Narodów, która powinna przeprowadzić podział Prus Wschodnich na podstawie art. 19 paktu Ligi Narodów, dałaby Niemcom tytułem rekompensaty mandat kolonialny.

Cokolwiek dałoby się powiedzieć o koncepcjach rozwinętych w streszczonym powyżej artykule stwierdzić należy, iż artykuł ten jest dowodem, iż opinja międzynarodowa przeno-

si swe zainteresowanie „korytarza” na Prusy Wschodnie.

Byłoby tedy rzecze właściwą, aby opinja polska ze swej strony jasno

wypowiedziała się na temat Prus Wschodnich i potrafiła wskazać sposób rozwiązania problemu Prus Wschodnich nie naruszając równo-

ześnie zasady nieruszalności granic, zasady, która jest kanonem polskiej racji stanu.

Imponujący dorobek naszych samorządów powiatowych

II.

Opieka społeczna

Na opiekę społeczną powiatowe związki komunalne województwa białostockiego wydają od 0,7% do 1,2% swoich zwyczajnych budżetów. Oprócz doraźnej pomocy biednym wydają od 1,7% do 4,5 o/o. Subwencji towarzystwom dobroczynnym. Powiatowe związki utrzymują zamknięte zakłady dobroczynne: Augustowski Związek — przytułek dla starców i schronisko dla dzieci, Bielski — schronisko dla dzieci w Orle, Kolneński — przytułek dla starców w Pieńkach-Borowych, Łomżyński — ochronkę dla dzieci w Łomży, Ostrowski, Kolneński i Ostrołęcki utrzymują wspólnie schronisko dla dziewcząt w Ostrowi i schronisko dla chłopców w Ostrołęce, Szczuczynski — przytułek dla starców i schronisko dla sierot w Szczuczynie. Wysoko-Mazowiecki schronisko dla dzieci w Tykocinie, Wołkowyjski schronisko dla dzieci w Swisłoczy.

Bświata

Na oświatę powiatowe związki wydają od 1,7% do 4,5 o/o subwydają one radę szkolną powiatową, instytucje oświatowe, kursa dla dorosłych, niektóre z nich utrzymują instruktorów oświatowych, tworzą ogniska oświatowe z kursami i bibliotekami. Tylko 3 związki przeznaczają subwencje na szkoły średnie, ponadto udzielają subwencji instytucjom kulturalnym jak Muzeum w Grodnie, domom ludowym i bibliotekom.

Popieranie przemysłu i handlu

Na popieranie przemysłu i handlu powiatowe związki wydają od 0, do 4,5%. Powiat Ostrołęcki otworzył dobrą szkołę rzemieślniczo-przemysłową, którą subwydają 3 powiaty, pow. sokólski rozwinął szeroką działalność na polu przemysłu ludowego, za nim w tym samym kierunku dążą związki Ostrołęcki i Kolneński.

Akcja przeciwpożarowa

Powiaty popierają akcję przeciwpożarową, utrzymują instruktorów pożarniczych 9 na 13 powiatowych związków oraz dając subwencje strażom ogólnym. Widzimy więc, że powiatowe związki rozwinięły szeroką działalność w tych dziedzinach pracy, które ustawowo zostały im powierzono i dla wypełnienia tych obowiązków stworzyły szereg wymienionych zakładów i instytucji.

Przedsiębiorstwa komunalne

Powiatowe związki stworzyły i prowadzą następujące rodzaje przedsiębiorstw: 13 ferm rolnych, 2 betoniarń, 1 elektrownię w Grajewie, 2 łaznie.

Na inwestycje powiatowe związki wydają w roku 1929/30 2.760.000 zł. czyli 20% budżetu.

Inwestycje

Z działalności inwestycyjnej powiatowych związków na pierwsze miejsce wysuwa się budowa dróg: wybudowano 108,8 km. dróg wojewódzkich i powiatowych (oprócz dróg państwowych). Drugie miejsce zajmuje budowa szkół. Powiatowe związki wybudowały 49 większych szkół powszechnych, 2 budynki gimnazjalne, szkołę rolniczą żeńską w Kukowie (powiat suwalski), budują 2 szkoły rolnicze w Dowszudzie (powiat augustowski) i w Zembrach (powiat szczuczynski). Urządziły zakłady zootechniczne w Swisłoczy, 13 ferm rolniczych, zorganizowały spółdzielnie lniane w Niemcewzynie i Łazku. Dokonały znacznych

inwestycji w szpitalach, ochronach i przytułkach, rozszerzając je i ulepszając. Wybudowały rzeźnię w Goworowie (powiat ostrołęcki) i elektrownię w Myszynie (powiat szczuczynski), oraz przebudowały elektrownię w Grajewie (powiat szczuczynski). Na pomieszczenie biur Wydziału Powiatowego kupiły i przebudowały 3 domy. Powiatowe

związki Kolneński i Ostrołęcki kupiły i przebudowały 3 domy. Powiatowe związki Kolneński i Ostrołęcki przeprowadziły znaczne melioracje podstawowe.

Tak przedstawia się dorobek i praca powiatowych związków komunalnych nad podniesieniem stanu gospodarczego i kulturalnego ludności.

Do P. T. Korespondentów „Głosu Ziemi Białostockiej”

Uprzejmie prosimy P. T. Korespondentów naszego pisma o nadsyłanie korespondencji i sprawozdań z obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego najpóźniej do dnia 22 b. m.

REDAKCJA

BIELSK-PODLASKI

Walny Zjazd Strzelecki

W dniu 15 b. r. w lokalu Magistratu — odbył się walny zjazd komendantów i prezesów Kół z powiatu. Przewodził p. Zembrowski. Do zebranych na sali — zapelnionej po brzegi — wygłosili kolejno dłuższe referaty, obywateli: profesor Mercik i ref. oświatowy — Geppert.

Następnie zabrał głos obywat. Kryszyk z Rudki, prosząc o utworzenie w lecie kilku względnie kilkunastodniowego kursu oświatowego dla komendantów oddziałów z powiatu, poczem Komendantowi okręgowemu zdali raporty z dotychczasowych prac i trudności napotykanych w terenie — komendantki i komendanci placówek strzeleckich. Pod koniec zabrał głos komendant okręgowy kpt. Wierzbicki, który w półtoragodzinnym przemówieniu postarał się dać zebranyom wszechstronne i szczegółowe wyjaśnienie, a zara-

zem pouczenie co do pokonywania, usuwania napotykanych trudności, zarówno natury technicznej jak i materialnej. Prócz tego wyjął obrazowo i dobitnie kwestję, a przytem — znaczenie przysposobienia wojskowego, które należy rozumieć nie tylko jako wyszkolenie wojskowe i gotowość bojową, ale bardziej jeszcze — zwracać uwagę na wychowanie obywatelskie.

W końcu zostały odczytane depesze do: 1) Pana Prezydenta RP Mościckiego i 2) Pana Marszałka Piłsudskiego, co zebrani na sali rzęsiście oklaskami przyjęli. Poczem wybrano Powiatowy Zarząd, do którego weszli ob. Ksepko, Mercik, Ciesielski, Makarawicz, Potocki, Geppert, Woliński, Zembruski, Czyżowski, Zgliczyński i Abramowicz.

T. G.

Zycie gospodarcze

Wzrost cen trzody chlewnej

Na krajowym rynku trzody chlewnej panuje w dalszym ciągu tendencja wzrostowa, która szczególnie uwidoczniła się na giełdzie poznańskiej, gdzie ostatnie notowa-

wania wykazują wzrost cen żywca od 4 do 12 zł. za 100 klg. Również zanotowano wzrost na giełdach w Mysłowicach i w Krakowie.

Konferencja w sprawie wywozu sadzeńiaków

W połowie przyszedł tygodnia odbyła się w Państwowym Instytucie Eksportowym konferencja, w której wzięła udział przedstawiciele czynników rządowych oraz organizacji rolniczych i rolniczo-społecznych, zainteresowanych w

sprawie wzmoczenia wywozu do Francji ziemniaków-sadzeńiaków. Za podstawę obrad konferencji posłużyła materiały, uzyskane przez p. Marka Chojeckiego, który obecnie odbywa badania stanu zdrowotności ziemniaków w Polsce.

Zjazd przemysłowców budowlanych

Wczoraj zakończyły się dwudniowe obrady zjazdu, urzędującej w Warszawie Delegacji Stałej Zrzeszeń Przemysłu Budowlanego.

Obradowano nad szeregiem aktualnych spraw przemysłu budowlanego, a więc nad koniunkturą budowlaną, sprawą nieszka-

niową, stosunkiem do projektu ustawy o izbach inżynierskich, sprawami robotniczymi, zagadnieniami przetargowymi, sprawą normalizacji i t. d.

W sprawach tych zjazd powziął szereg uchwał.

Przedsiębiorstwa zagraniczne w Polsce

Z ogólnej sumy kapitałów zakładawczych i rezerw, wynoszących razem 384,6 mln. zł. zgórą 350 mln. zł. przypada na przedsiębiorstwa, działające wyłącznie na terenie Polski, względnie mające swój główny zakład wytwórczy. Najwyższe sumy kapitałów przedsiębiorstw zagranicznych zaangażowane są w przemyśle włókienniczym; z kapitałów tych 75 proc. przypada na przedsiębiorstwa fraa-

cuskie, a 9 proc. na przedsiębiorstwa belgijskie. W hutnictwie 75 proc. posiadają Niemcy i 23 proc. Francuzi. W grupie gazowni, wodociągów i elektrowni blisko 95 proc. przypada na Francję. W górnictwie węglowym Francuzi zajmują 64 proc. Z ogólnej sumy kapitałów przedsiębiorstw zagranicznych 50,3 proc. przypada na przedsiębiorstwa francuskie, 19,8 na przedsiębiorstwa niemieckie i

„Grzeźnościowe weksle” opozycji sejmowej

Na onegdajszym posiedzeniu Sejmu zaszedł bardzo charakterystyczny wypadek, świadczący o fatalnych nawykach i metodach „pracy” naszych patentowanych obrońców parlamentaryzmu. Ote- przedstawiciel Klubu Żydowskiego pos. Sommerstein przedłożył do laski marszałkowskiej wniosek w sprawie dostarczenia zwłok żydowskich do prosekretoriów. Pośtom żydowskim brakowało podpisów dla wniesienia wniosku i poprosili o nie socjalistów, którzy widocznie „na ślepo” zażyrowali weksel p. pos. Sommersteina. Mówimy na ślepo, bo logika nakazuje mniemać, iż jeśli się jakiś wniosek podpisuje, to się z nim solidaryzuje. Allicji, podczas debaty na plenum nad tym wnioskiem, przedstawiciel ciekawistów, młodociany i wielce niedojrzały pos. Dubois zaatakował projekt Klubu Żydowskiego mimo, iż go podpisał.

Na fakt ten zwrócił uwagę marsz. Świtalski, określając go słusznie, jako zły zwyczaj parlamentarny.

Ze swej strony musimy dodać, iż tego rodzaju metody obniżają powagę Sejmu i są niedopuszczalne w żadnym szanującym się parlamencie.

Przygwaźdżamy raz jeszcze blagę naszej opozycji dotyczącą jej rzekomej troski o parlamentarizm i jego dobre obyczaje.

W praktyce ta blaga, pełna pustych słów — imaczaj wygląda. Mimochodem należy jeszcze zaznaczyć, iż młody narybek, w postaci gołowąsych impertynentów à la pos. Dubois — nie udał się ciekawistom.

Przedstawiciele białostockiego cechu piekarzy w Min. Spraw Wewn.

Wczoraj przybyli do Warszawy delegacje prezydentów dwóch związków wojewódzkich cechów piekarskich, a mianowicie łódzkiego i białostockiego. Obie delegacje przedstawiły wczoraj Ministerstwu Spraw Wewn. swe postulaty w zakresie wyrównania różnicy w cenach pieczywa, jaka powstała obecnie na skutek wzrostu cen mąki.

KĄCIK STRZELECKI

Nowy oddział strzelecki

W tych dniach został zorganizowany nowy oddział Związku Strzeleckiego we wsi Grańdzicze, gm. Hożej, do którego zapisało się 25 strzelców. Na zebraniu organizacyjnym dokonano wyboru zarządu, do którego weszli: Jarocki Alfons, jako prezes, Kmicic Mieczysław, jako sekretarz, Bonatyrewicz Jan, jako skarbnik i Nowosielski Józef, jako referent wychowania obywatelskiego. Funkcję komendanta oddziału objął naczelnik miejscowej straży pożarnej, Fedorowicz Zygmunt.

Popierajcie „Głos Ziemi Białostockiej”

mniejszej po 7,5 proc. na przedsiębiorstwa amerykańskie i belgijskie. Z ogólnej sumy kapitałów francuskich 37 proc. jest ulokowanych w przemyśle włókienniczym, 29 proc. w grupie gazowni, wodociągów i elektrowni, 18 proc. w górnictwie i około 10 proc. w hutnictwie. Z ogólnej sumy kapitałów niemieckich prawie 87 proc. przypada na hutnictwo

Białystok

Przyjęła u Pana Wojewody.

Bezpośrednio po powrocie z Warszawy Pan Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym: p. F. Światalskiego—prezesa Izby Skarbowej; delegację Zarządu Żydowskiej gminy wyznaniowej w Grodnie w osobach p. dr. Neumana Nechnela i J. Rubinsztajna; delegację radnych miasta Wolkowskiego, w osobach p.p. J. Kościakowskiego, T. Szerejki i E. Barasza, w sprawie rozwiązania Rady Miejskiej; delegację z powiatu grodzieńskiego w osobach p.p.: Kosciucha, A. Zaniewskiego i J. Strzałkowskiego—w sprawie komasacji.

Odwołanie posiedzenia Koła Przyjaciół Literatury i Sztuki.

Koło Przyjaciół Literatury i Sztuki podaje do wiadomości, że projektowane na dzień dzisiejszy uroczyste posiedzenie nie odbędzie się z przyczyn od Koła niezależnych.

Akademja polcyjna.

W dniu dzisiejszym o godzinie 15.30 w Białymstoku przy ul. Warszawskiej № 3 w lokalu Uniwersytetu Powszechnego, Komenda Policji Państwowej miasta Białegostoku wraz z „Rodziną Polcyjną” z okazji Imienin Wskrzesiciela Państwa Polskiego, Twórcy i Wodza Armii Polskiej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, urządza raut z przemówieniem zaproszonego w tym celu profesora Misztala.

Baczność armia rezerwy!

Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy wzywa wszystkich oficerów i podchorążych rezerwy, aby stawili się dziś o godz. 9.40 na Rynek Kościuski przed lokalem Federacji, celem wzięcia udziału w defiladzie.

Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Koło w Białymstoku wzywa tą drogą wszystkich swych członków do stawienia się na zbiórce w dniu 19 b. m. o godzinie 9.15 w lokalu własnym przy Rynku Kościuski № 7 w celu wzięcia udziału w defiladzie, związanej z uroczystością Obchodu dnia Imienin Naszego Wodza.

Zarząd Związku Legjonistów zarządził zbiórce wszystkich członków na defiladę w lokalu własnym o godz. 9.30.

Związek b. Uczestników Powstań Narodowych wzywa wszystkich członków do obowiązkowego stawienia się o godz. 9-jej w koszarach im. gen. Sowińskiego budynek № 6, skąd w kolumnie pomarszerują na Rynek Kościuski.

Ważne Zebranie Cechu Słusarzy.

Zarząd Cechu Słusarzy i Kowali Chrześcijan w Białymstoku zwołuje na dzień 22 b. m. na godzinę 10-tą rano w pierwszym terminie i o godz. 10 m. 30 w drugim terminie doroczne zebranie walne w sali Cechu przy Rynku Kościuski № 1 z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, wybór przewodniczącego, sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1930, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie budżetu na rok 1931, wykluczenie członka, sprawa zabytkowego egzemplarza statutu cechowego z r. 1759, wybór Starszego, Podstarszych i członków Zarządu, oraz wolne wnioski.

Zwolnienie urzędników od zajęć.

W celu umożliwienia urzędnikom państwowym wzięcia udziału w dzisiejszych uroczystościach Pan Wojewoda wydał zarządzenie, aby kierownicy urzędów zwolnili pracowników od zajęć w czasie od g. 9.40 do g. 12-jej w południe.

Wykład z wojskowości.

W dniu 20 b. m. o godz. 18.30 w lokalu Koła Związku Oficerów i Podchorążych Rezerwy (Kilińskiego 2), odbędzie się dla członków dalszy ciąg wykładu p. pułk. Porczyńskiego, zaś po wykładzie odbędzie się zebranie Zarządu Koła.

Białystok w hołdzie Wodzowi Narodu

Wiosna serc

Szesnaście lat temu wstecz wśród szarych szeregów legińskich powstała pieśń: „Okwiecia się nam ziemia wiosną i sea spełnia się dzisiaj wyśniony...”, która przetrwała aż do czasu całkowitego spełnienia się snów ojców i dziadów.

W Wolnej i Niepodległej Polsce każda wiosna łączy się ściśle ze Świętem całego Narodu, ze Świętem Imienin Wskrzesiciela i Odnowiciela Państwa — Marszałka J. Piłsudskiego.

Fakt, że ten Uroczysty dla wszystkich Dzień przypada na początek wiosny, na czas odrodzenia się całej natury i budzenia się wszechpotężnego życia z pod powłoki lodowej — jest znamienym symbolem.

Tak, jak pod wpływem dobroczynnych promieni złotego słońca topnieje lód i wzrastają kwiaty, tak samo pod wpływem ciepłej fali wspomnień o Wodzu w dniu Jego Imienin, rozgrzewają się serca, ginie chłód uczuć, myśli płyną do Umiłowanej Postaci Komentanta i raz jeszcze powtarzają dawne dzieje z czasów wspólnych bojów na polach krwawej walki, lub żmudnej, upartej pracy konspiracyjnej nad budzeniem serc do Czynu.

I w Dniu tym potężnie Duch Narodu czystością uczuć i do Osoby Dostojnego Solenizanta płyną serdeczne życzenia setnych lat życia i zdrowia, tak koniecznych dla Chwały i Potęgi Polski.

Pod działaniem tej Wiosny serc tworzą się nowe sily do walki o Mocarstwo i rozwój Państwa i Dzień Imienin Wodza jest źródłem ożywczym sił Narodu, jest kuźnią nowych idei w sercach następującego po nas pokolenia.

A że już wkrótce do głosu w społeczeństwie przyjdą ci, którzy nie byli „okuci w powiciu”, którzy nie znają hańby niewoli, przeto Święto Wiosny Serc — Dzień Imienin Hetmana Ducha Narodu — winno zawsze być czone i obchodzone w Polsce uroczystie, aby wdzięczność dla Twórcy Państwa szła z pokolenia w pokolenie.

Białystok, którego Honorowym Obywatelom jest Marszałek Piłsudski, w dniu Imienin Jego napewno godnie uczci Święto całego Narodu, dając wyraz swej łączności z uczuciami całej Polski.

Niech domy przystoją się zielenią, kwiatami i barwą flag narodowych, niech wieczorem rozblyszają lampjony, niech iluminacja miasta będzie wyrazem płomiennych uczuć jego mieszkanców.

Skieł.

Życzenia władz miasta dla Marszałka Piłsudskiego

W dniu wczorajszym muncypalność naszego grodu wysłała depeszę treści następującej:

Warszawa—Belweder, Marszałek Józef Piłsudski.

Samorząd miasta Białegostoku przesyła niestrudzonemu bojownikowi o wolność i wielkość Rzeczypospolitej Polskiej Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu Honorowemu Obywatelowi miasta Białegostoku w dniu Jego Imienin wyrazy najgłębszego hołdu i wdzięczności za wyteżoną pracę dla dobra Ojczyzny i wielkiej przyszłości Narodu.

(—) Hermanowski
Prezydent miasta

(—) Młyński
Prezes Rady Miejskiej

Raut w salonach Województwa

Wieczorem w salonach reprezentacyjnych Urzędu Wojewódzkiego odbył się Raut-Koncert, który zgromadził elitę miejscowego społeczeństwa, Raut zaszczytliwą obecnością Pan Wojewoda i Pani Wojewodzina.

Część koncertową wypełnił: p. Klimkowstein—mistrzowska gra na fortepianie; p. Kryżanka-Reissowa z Wilna przy akompaniementie p. Stermińskiej — bogactwem

Nabożeństwa.

Godzina 10 rano: Msza św. w kościele Farnym i w świątyniach innych wyznań.

W Kościele Farnym zajmą miejsce: w prezbiterjum sztandary wojskowe i organizacyi wojskowych, dla władz państwowych, wojskowych i komunalnych przeznaczono miejsce w nawie głównej (delegacje wojskowych po prawej stronie) przed prezbiterjum, gdzie z prawej i lewej strony ustawia się delegację sztandarów Zw. Zawodowych (sztabdary i 2-ch do asysty), lewą nawę zajmą szkoły pow. od 5 kl. włącznie, prawą nawę Sem. Naucz. żeńskie i męskie, środek nawy: Gimn. żeńsk. i męskie I i II, szkoła handlowa, przemysłowa żeńska i męska, reszta nawy lewej i prawej—zajmuje publiczność.

Nad porządkiem w kościele czuwa kierownik szkoły 1-jej Motoszko i naucz. Klepacki.

Po nabożeństwie dzieci szkolne wyjdą z cmentarza kościelnego bramą boczną na plac koło drukarni Huppertca i tu ugrupują się do defilady.

Również odbędzie się nabożeństwa o godz. 9-tej w kościele 10 P. Ul. a o godzinie 10 min. 30 w kościele 42 p.p. Po nabożeństwie zabawy w oddziałach wojskowych.

Defilada

Po nabożeństwie o godzinie 11 nastąpi defilada w następującej kolejności: 1) Wojsko, 2) Policja, 3) Federacja, 4) P. W. prowadzi por. Pracki, 5) Szkoły pow. od 5 kl. włącznie, Sem. Nauczycielskie, Gimn. państw. żeńsk. i męskie I i II, Szkoła państw. rzemieśln. żeńska i męska, szkoła handlowa. Szkoły powszechnie żydowskie od 5 klasy włącznie, gimn. prywatne żydowskie, szkoły rzemieślnicze żydowskie, żeńska i męska, 6) Kluby sportowe „Hellas”, „Z. K. S.”, „Makabi” etc. Oddziały szkolne z orkiestrami, 7) Organizacje Społeczne (Monopol Tytoniowy i Spirytusowy), 8) BOSO.

Dekoracja zasłużonych.

Godzina 12.30: Akt dekorowania osób zasłużonych przez Pana Wojewodę Marjaną Zyndram-Kościakowskiego w sali reprezentacyjnej Województwa Krzyżami Zasługi.

Odnaczeni zostaną:

Srebrny Krzyż Zasługi Nadkomisarzowi Micińskiemu Stanisławowi, Komisarzowi Makarewiczowi Józefowi, podkomisarzowi Stefanowi Józefowi, adiunktowi kancelaryjnemu Bańkowskiemu Aleksandrowi.

Bronzowy Krzyż Zasługi otrzymają następujący starsi przodownicy: Brzeziński Józef, Chowański Jan, Dubaniewicz Kazimierz, Głowacki Aleksander, Kiling Franciszek, Kowalski Józef, Kwiatkowski Teofil, Kuszał Bronisław, Miller Alfred, Poltarzewski Adam, Smykowski Karol, Stankiewicz Jan, Uziębło Jerzy, Wagnic Rudolf, Walczewski Antoni, Wasilewski Władysław, Wróblewski Mieczysław, Zaczęniuk Stanisław, Naparty Stanisław; przodownicy: Gnatowski Kazimierz, Chinc Bernard, Kowalewski Franciszek, Lindner Emil, Marko Szymon, Roszko Jan, Salkowski Euzebjusz, Maliszewski Władysław; starsi posterunkowi: Chojnowski Stanisław, Filon Władysław, Hryniewicz Józef Minkowski Michał; posterunkowi: Chocha Konstanty, Czakin Piotr, Kuc vel Kuczyński Kazimierz, Łada Edward, Szacilowski Wincenty, Wojtaszczyk Bolesław, Wróblewski Marcin i Zawistowski Piotr.

Medale za ratowanie ginących otrzymują posterunkowi: Jan Nowak z powiatu ostrowskiego i Franciszek Maniak z powiatu kolneńskiego.

Z pośród osób cywilnych Krzyżami Zasługi zostaną odznaczone następujące osoby: Piotr Targoński, rolnik, wójt gminy Chlebotki, powiatu łomżyńskiego brązowym Krzyżem Zasługi, Edward Wyżkowski sekretarz Sejmiku powiatu ostrowskiego srebrnym Krzyżem Zasługi, Ignacy-Stefan Wilk, nauczyciel szkoły powszechnej w Tykocinie srebrnym Krzyżem Zasługi, Bolesław Sztyller, rachmistrz Wydziału Powiatowego powiatu wysoko-mazowieckiego srebrnym Krzyżem Zasługi i Włodzimierz Różgiewicz, komendant obwodu białostockiego Związku Strzeleckiego srebrnym Krzyżem Zasługi.

Prócz tego dyplomami i żetonami zostaną odznaczeni następujący zasłużeni robotnicy przemysłu przetwórczego: Anisiewicz Emiljan z Białegostoku, Sienkiewicz Stanisław z Białegostoku, Goldziński Konstanty z Białegostoku, Benecki Józef z Białegostoku, Ostrowski Jan z Białegostoku, Rabinowicz Chaim z Białegostoku, Margraff Albert z Białegostoku, Młynarczyk Stanisław z Białegostoku, Ruś Hugo z Supraśla, Szejn Rjzyk z Grodna i Czubajko Antoni z Grajewa.

Przyjmowanie życzeń przez Pana Wojewodę

O godzinie 12 m. 30 Pan Wojewoda będzie przyjmować życzenia dla Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego od osób i przedstawicieli stowarzyszeń i organizacyi społecznych.

Od godz. 16—16 m. 45 koncert 42 p. p. na Ryn. Kościuski obok płyty „Nieznanego Żołnierza”.

Uroczysta Akademja

Godzina 16: Akademje w szkołach.

Godzina 17: Staraniem Związku Strzeleckiego odbędzie się w Sali Teatru „Palace” Akademja:

- 1) Zagaj Prezydent Miasta p. Hermanowski.
- 2) Kantata do słów Żuławskiego: „Synkowie moi”.
- 3) Przemówienie o Marszałku wygłosi poseł Jan Walewski.
- 4) Trzy piosenki ilustrowane żywymi obrazami odśpiewa chór pod batutą p. Słobockiego.
- 5) Marsz „My pierwsza brygada” odegra zespół Z. M. R. P.

Godzina 20: Zespół Amatorski Związku Strzeleckiego odegra sztukę Bronisława Bakala: „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć”. W antraktach przygrywać będzie orkiestra mandolinistów Związku Strzeleckiego. Wejście bezpłatne.

Przebieg wczorajszego dnia

W dniu wczorajszym już od rana widać było w mieście ruch przygotowawczy do dzisiejszego Święta. Przy gmachach Magistratu, Ratusza, Związku Ziemi, Monopolu Tytoniowego i wielu innych wrzała praca nad ozdobieniem frontów festonami zieleni, flagami i portretami Dostojnego Solenizanta, oraz przygotowaniem instalacji iluminacyjnej. Nicomal we wszystkich oknach znalazły się nalepki Komitetu Obchodowego.

Z zapadnięciem wieczora w całym mieście zapanował podniosły nastrój świąteczny. Zabłysnęły tysiące lampek, a wiosenny wietrzyk, jak gdyby z dumą rozwijał flagi państwowe na domach, trzepot których tworzył pieśń na Cześć Bohatera. Na gmachu dawnego pałacu Branickich świetne inicjały „J. P.” górowały nad całym miastem. Tłumy wyległy na ulice, podziwiając dekoracje domów, iluminacje, oraz towarzysząc w czasie capstrzyki orkiestrom w ich drodze. Wznoszono spontanicznie okrzyki na cześć Umiłowanego Solenizanta.

CAPSTRZYK

O godz. 18 m. 30 w koszarach im. gen. Sowińskiego przed gmachem D-twa Brygady Kawalerii dokonane zostało uroczyste wzniesienie „Chorągwi Państwowej” przy udziale orkiestry 10 p. Ul. Lit., szwadronu honorowego i plutonu artylerji. Następnie szwadron honorowy z orkiestrą, grającą uroczysty capstrzyk, przedfilowała ulicami: Świętojańska, Mielnicza na podwórcze Pałacu Wojewódzkiego, skąd po odegraniu kilku pieśni legionowych udał się na Rynek Kościuski, gdzie orkiestra wykonała powtórny koncert.

Prócz orkiestry 10 p. Ul. Lit. odegrały capstrzyk po ulicach miasta orkiestry 42 p.p., Monopolu Spirytusowego, B.O.S.O., Szkoły Rzemieślniczej Żydowskiej i Gimnazjum Hebrajskiego.

Do późnej nocy na ulicach miasta trwał radosny ruch, stanowiący niezłomny dowód czci dla Twórcy i Obroncy Państwa.

ALARM LEGJONISTÓW

W lokalu Federacji punktualnie o godzinie 7 wieczorem zebrał się wszyscy członkowie Związku Legjonistów na tradycyjny alarm, by oddać hołd Komendantowi. Po odczyceniu depeszy hołdowniczej, która Związek wysłał na Maderę wzniesiono entuzjastyczne okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego i odśpiewano „Pierwszą Brygadę”.

Następnie wzniesiono również okrzyk na cześć Generała Rydzasmygłego, którego Imieniny przypadły w dniu wczorajszym.

Z lokalu Legjonistów udał się na Rynek Kościuski, gdzie już wspólnie z licznym tłumem publiczności wzniesiono okrzyki na cześć Marszałka i odśpiewano chóralnie „Pierwsza Brygada”.

UROCZYSTE PRZEDSTAWIENIE

O godz. 8 wieczorem w Teatrze „Palace” rozpoczęło się uroczyste przedstawienie, na które przybyli przedstawiciele władz z Panem Wojewodą Marjanem Zyndram-Kościakowskim na czele.

Przed przedstawieniem zabrał głos p. insp. Janicki, który w krótkich lecz treściwych słowach zanalizował miłość, jaką Naród otacza Marszałka Piłsudskiego. Przedewszystkiem płynie ona z serc żołnierzy, którzy pod jego przewodem i pod Jego rozkazami wyrabiali ganie Państwa. Cały Naród zaś wyczuwa w Wodzu Zwycięzcę, budującego potęgę Polski, i Wychowawcę Narodu. Postać Jego wzrosła do miana Wielkiego Wodza, który w r. 1920 uratował całą Europę przed zalewem bolszewickim.

Następnie odbyło się przedstawienie sztuki Bakala „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć”, porywające widowisko z wspaniałymi rolami, oraz humorem i werwą legunską.

Fabryka Wędlin
Judel Pines

Białystok Siankiewicza 2.
Tel. 11-46 194-3

Popierajcie LOPP.

śpiewu, i p. Opaliński—deklamacyami utworów o Ukochanym Dziadku.

Zgromadzeni goście zabawiali się do późnej nocy w milej i wesolej atmosferze.

19 marca
Wielkim Świętem
dla każdego
Polaka!

Przed 5.000 lat piwo podawano bez wody

Powszechnie panuje przekonanie, że piwo, ciesząc się tak szeroką popularnością, jest napojem stosunkowo młodym. Z tego też względu ma znaczenie rewelacji odkrycie, dokonane ostatnio w grobowcu zony faraona egipskiego, Meret-Amun, przez amerykańską ekspedycję archeologiczną. Oto wśród wielu znajdujących się w grobowcu przedmiotów były również naczynia, na dnie któ-

rych został osad drożdży, co pozwala wnioskować, że w naczyniach tych, przechowywane było w swoim czasie piwo. Ponieważ Meret-Amun żyła około 3.400 lat przed Narodzeniem Chrystusa, przeto piwo ma za sobą już grubo ponad pięć tysięcy lat istnienia, jest więc jednym z najstarszych napojów na świecie, kto wie, może nawet starszym od napojów gronowych.

Trzy miljarde w... zębach ludzkich

Na ostatnim wszechświatowym zjeździe dentystów, w którym wzięło udział około dziesięciu tysięcy dentystów z całego świata, wygłoszono szereg interesujących referatów, z których na wyróżnienie zasługuje zwłaszcza jeden, w którym przytoczono dane o zgola nieprawdopodobnej ilości zębów, używanego na sztuczne zęby. Oto, zdaniem referenta, poważnego niemieckiego lekarza, wartość zębów, które ludzkość dostawia „nosi w zębach” stanowi fantastyczną kwotę trzech miliardów dolarów, czyli około dwudziestu siedmiu miliardów złotych. Ponoć najwięcej posiadaczy

złotych zębów znajduje się w St. Zjednoczonych, które w kwocie trzech miliardów partycypują w jednej trzeciej następnego miejsca zajmować mają: Anglię, Niemcy, Japończycy, Francuzi i Holendrzy. Niestety w zestawieniu powyższym nie uwzględniono Polski, przypuszczając jednak można, że w stosunku do liczby swej ludności, Polska posiada co najmniej kilkadziesiąt tysięcy osób, mających złote zęby, ogólna zaś wartość ulokowanego w zębach złota, wynosi w przybliżeniu kwotę kilku do kilkunastu milionów złotych.

Browar „Dojlidy“

Jerzego księcia Lubomirskiego

Tel. Nr. 98.

Poleca najlepsze gatunki piwa:
LUKSUSOWE, EKSPORTOWE, MARCOWE.

HURTOWY SKŁAD: ul. Piwna 7.

Tel. Nr. 1-58

191-10

Dzisiaj każdy może posiadać za kilkadziesiąt złotych

RADJO

ponieważ została uruchomiona stacja Warszawa-Raszyn

120 kw., o zasięgu 500 km. — Zawsze na składzie aparaty lampowe, głośniki, słuchawki, prostowniki. — Przeróbki aparatów, reperacja i ładowanie akumulatorów.

JÓZEF CZMUT

Białystok, ul. Kilińskiego 25. Tel. 7-54.

178-1

Radio-program

CZWARTEK 19. III. 31 r.

- 12.10. Płyty gramofonowe.
12.35. Transmisja z Filharmonii koncertu szkolnego symfonicznego z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wyk. Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego, Wanda Poraj-Werwińska (śpiew) prof. L. Urstein (akomp.) i inni. Utwory polskie.
14.00. „Stół wielkanocny i jego tradycje” — p. E. Kiewnarska.
14.40. (Dla maturzystów): „Krajenie materji i energii w przyrodzie” — pr. Sumiński.
15.00. (Dla maturzystów): „Upadek Rzymu i kultura starożytna” — prof. J. Jakubowski.
15.50. „O wychowaniu artystycznym młodzieży” — p. W. Banaszewska.
16.10. Komunikat dla Żeglugi i Rybaków.
16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15. „Emir Rzewuski w historii i legendzie” — prof. H. Mościcki.
17.45. Koncert kameralny. Wyk.: M. Wilkomirska (fort.), J. Dworakowski (skrz.) i K. Wilkomirski (wiolonczela).
19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza — inż. Terkowski. Gielda rolnicza.
19.25. Płyty gramofonowe.
19.40. Prasowy Dziennik Radiowy.
19.55. Płyty gramofonowe.
20.00. Wywiad red. J. Targa z plk. B. Wieniawa-Długoszowskim. Pogadanka radiotechniczna: „Instytut Radiotechniczny i jego zadanie i znaczenie” — inż. Znaniecki.
20.30. Transmisja z Włosa Akademii org. przez Tow. Wiedzy Wojskowej.
21.30. Koncert (Warszawa).
22.00. Red. J. Kaden-Bandrowski: Fejleton: „Pierwsze imieniny w polu”.
22.15. Sol sta ze Lwowa.
23.00. Muzyka taneczna.

PIĄTEK 20. III. 31 r.

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych.
14.40. (Dla maturzystów) „Rozmnażanie roślin i zwierząt” — prof. St. Sumiński.
15.00. (Dla maturzystów) „Rzów w ustroju Anglii w wiekach średnich” — pr. St. Nowakowski.
15.50. Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Rogulny.
16.10. Komunikat dla Żeglugi i Rybaków.
16.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
17.15. „O próbkach inscenizacyjnych” — p. L. Schyller (Lwów).
17.45. Muzyka lekka w wyk. ork. Bronisława Szulca.
19.10. Gielda rolnicza.
19.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
19.40. Prasowy Dziennik Radiowy.
19.55. Muzyka z płyt gramofonowych.
20.00. Pogadanka muzyczna.
20.15. Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Ericha Kleibera. Po transmisji i komunikatach — retransmisje ze stacji zagranicznych.

Kino „PRZYSTAN“

Początek w dnie powszednie godz. 5.7 i 9 w dnie przedświąteczne i świąteczne godz. 4. 6. 8 i 10.

Przepiękny film w 10 aktach

ARLEKINADA ŻYCIA

(Przez piekło ku miłości)

W realizacji największego mistrza R. NISTERGA. — W rolach głównych: groźny rywal JANNINGSA — HENRYK GEORGE i jedna z tysięcy bezdomnych — SEE MALTEN.

Nadprogram komedia w 2 aktach: W MOCY LUDOŻERCÓW

„MODERN“

Początek: 6.30 8.30, 10.30
Geny od 1 zł.

Dawno niewidziany, genialny artysta Włodzimierz GAJDAROW

I znana gwiazda ITA RINA w pierwszym filmie
fi mowa i dźwiękowym p. t.

NA FALACH NAMIĘTNOŚCI

Ponadto: Wesola komedia w 2 aktach

POLONJA“

Początek seansów: o g. 7, 9¹⁵

Wszystko za pieniądze

W roli głównej **EMIL JANNINGS**

APOLLO

Dzisiaj! Początek

6⁴⁰, 8³⁰, 10²⁰

Wspaniały dźwiękowy film z bruku wielkomięskiego

STUDENT ZE STOKHOLMU

p. t. **OLAF GARBO** (brat Greta) i **BLŻBIETA FRISK**
w rolach głównych

Ponadto kilka fragmentów z życia Marszałka Józefa Piłsudskiego

Czy jesteś członkiem ŁOPP.

PRZEDRUK WZBRONIONY.

15)

DASHIELL HAMMETT

Amerykańskie miasto zbrodni

Przekład autoryzowany Janiny Sujkowskiej.

— Owszem.

— Spodziewałem się, że pan nie odmówi. Hallo, doktorze!

Przywitał się ze świeżo przybyłym, małym, grubym człowiekiem ze zmęczoną, owalną twarzą i szaremi, zaspanymi oczyma.

Do tór podszedł do łóżka, przy którym jeden ludzi Noonana wypytował Willssona o przebieg napadu. Ja wyszedłem z sekretarzem do hallu.

— Czy oprócz pana jest jeszcze w domu jakiś sztab?

— Szofer i kucharz Chińczyk.

— Niech szofer nocuje dziś w sypialni starego. Ja wychodzę z Noonanem. Powrócę tak szybko, jak się tylko da. Nie sądzę, żeby tu się jeszcze miały dziać jakie awantury, ale zawsze lepiej nie zostawiać go samego. A w szczególności samego z Noonanem albo z którym z jego przybocznych.

Sekretarz otworzył szeroko oczy i usta.

— O której godzinie rozstał się pan wczoraj z Donaldem Willsonem? — zapytałem.

— Tęgo wieczora, kiedy go zabili?

— Właśnie.

— Dokładnie o wpół do dziesiątej.

— Czy był pan z nim do tej chwili od piątej?

— Od kwadrans do piątej. Przeglądaliśmy razem w jego biurze różne papiery prawie do ósmej. Później poszliśmy do Bayarda i skończyli omawianie interesów przy obiedzie. Opuścił mnie o wpół do dziesiątej, mówiąc, że ma się z kimś spotkać.

— Czy mówił co więcej o tem spotkaniu?

— Nie.

— Czy nie napomknął, dokąd idzie albo do kogo?

— Nie. Powiedział tylko, że ma się z kimś spotkać.

— I nic pan o tem nie wiedział?

— Nie. Dlaczego pan się pyta?

— Myślałem, że może co wspominał. — Nawróciłem do świeżego napadu. — Czy pan Willsson miał dzisiaj jakich gości, nie licząc tego, którego zastrzelili?

— Przepraszam — odparł z grzecznym uśmiechem sekretarz — ale nie mogę odpowiedzieć na to pytanie bez pozwolenia pana Willssona.

— Może był który z miejscowych władców? Naprzykład Lew Yard, albo...

Sekretarz potrząsnął głową, powtarzając:

— Nie mogę.

— Nie będziemy się o to bić — rzekłem, ustępując i zwracając ku drzwiom sypialni.

Wyszedł doktor, zapinając płaszcz.

— Będzie teraz spał — rzucił pośpiesznie. — Ktoś powinien przy nim czuwać. Przyjdę zrana.

I zbiegł po schodach.

Wszedłem do pokoju. Szeł i badający policjant stali koło łóżka. Szeł uśmiechnął się, jakby uradowany moim widokiem. Policjant spojrział z podejrzliwością na Willssona leżącego w łóżku, patrząc w sufit.

— Nie mamy tu co więcej popasać — rzekł Noonan. — Może pojedziemy?

Zgodziłem się i powiedziałem staremu „dobranoc”. Odmruknął to samo, ale nawet na mnie nie spojrział. Wszedł sekretarz z szoferem, wysokim, ował nym, atletycznym młodzieńcem.

We trzech, ja, szeł i jego towarzysz — oficer policji nazwiskiem Mc-Graw — zesłaliśmy po schodach i wsiadli do samochodu. Mc-Graw usiadł koło kierownicy, ja i szeł zajęliśmy główne miejsca.

— Na rymy go o świecie — wyjaśnił w drodze Noonan. — Poszept ma knajpę na King Street. Zwykłe wychodzi stamtąd, gdy zaczyna świtać. Moglibyśmy opanować budę, ale wtedy przysłoby

do strzelaniny, a lepiej tego uniknąć. Nakryjemy go, gdy będzie wychodził.

Zapytałem:

— A ma pan dostatecznie mocne dowody?

— Dostatecznie mocne dowody? — roześmiał się dobrodusznie. — Jeżeli to, co zeznała wdowa po młodym Willsonie, nie jest dostatecznie mocne, to ja jestem złodziejem kieszonkowym.

Zatrzymałem komentarze dla siebie.

ROZDZIAŁ VI.

Knajpa Poszept.

Nasza jazda skończyła się w ciemnej ulicy, pod szpalarem drzew, niedaleko od centrum miasta. Wsiadliśmy z samochodu i doszliśmy do rogu pieszo.

Z mroku wynurzył się tegi osobnik w szarym płaszczu i szarym kapeluszu, nasuniętym na oczy.

— Poszept nie w ciemie bity — zameldował szefowi. — Telefonował do Donohoe'go, że zostanie w knajpie Powiada, że możemy próbować wyciągnąć go stąd.

Noonan zachichotał, podrapał się w ucho i zapytał wesoło:

— Iu ich tam jest?

— Będzie z iędziesiątka.

— Tak! O tej godzinie nie powinno ich być tylu.

— Nie powinno, ps'akrew — warknął gruby. — Napływają od północy.

— O? Przecieka gdzieś. Nie trzeba ich może było puszczać.

— Może i nie — dorzucił z gniewem gruby. — Stosowałem się do rozkazu, żeby wszystkich swobodnie puszczać i wypuszczać.

Zjawiło się więcej towarzystwa, i odbyliśmy naradę. Wszyscy byli w złych humorach z wyjątkiem szefa, który wydawał się uradowany. Nie w edziałem, dlaczego.

D. c. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 2-73 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73, Rękopisów redakcja nie zwraca

CENA PRENUMERATY: mies. 4 gr. z dostawą do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz z redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. zniżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o amowy, za tekstem 10^o amowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Aac., Białystok ul. S-go Rocha 3.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Faranowski